

Chcą zakazu strefy lotów nad Syrią

24 listopada 2011

Raporty z Kuwejtą sugerują, że wykorzystując amerykańskie wsparcie logistyczne państwa arabskie gotowe są do nałożenia strefy zakazu lotów nad Syrią. Przybliżyła to perspektywę wojskowego ataku mającego na celu obalenie Prezydenta Syrii, Baszara al-Assada pod pretekstem „humanitarnej interwencji”.

„Wyższe rangą europejskie źródło przekazało, że arabskie myśliwce, a nawet Tureckie samoloty bojowe, wzmocnione przez amerykańskie wsparcie logistyczne wdrożą strefę zakazu lotów nad Syrią, po tym jak Liga Arabska wyda decyzję, na mocy swojego mandatu wzywając do ochrony syryjskich cywilów” – podaje Albawaba, cytując dziennik „Kuwait’s al Rai”.

„Ynet news”, najbardziej poczytna gazeta internetowa w Izraelu, również przekazała takie informacje.

W ramach planu sparaliżowania krajowych sił zbrojnych w ciągu 24 godzin, „przemieszczanie się syryjskich pojazdów wojskowych, w tym czołgów, pojazdów opancerzonych i artylerii”, będzie zakazane w warunkach strefy zakazu lotów.

Syryjskie siły opozycji wielokrotnie wzywały do ustanowienia strefy zakazu lotów w całym kraju, ale w zeszłym miesiącu NATO wykluczyło taką możliwość. Republikański kandydat na prezydenta Rick Perry wezwał administrację prezydenta Obamy do nałożenia “strefy”, nie czekając na zielone światło od ONZ.

„Jeżeli rzeczywiście Europa i świat zachodni są zdecydowane na przeprowadzenie kampanii nad Syrią, to wszystkie oczy powinny zwrócić się na Wschód, a konkretnie na Rosję i Chiny, które dały bardzo jasno do zrozumienia, że nie będą tolerowały żadnej interwencji. I oczywiście największą niewidomą jest Iran, który powiedział, że inwazja na Syrię będzie rozwiązana

szybko i surowo” – donosi Zero Hedge.

Działania wojenne przyspieszyły w ostatnich dniach, kiedy rosyjskie okręty zostały wprowadzone na Syryjskie wody terytorialne w piątek, co jest agresywnym manewrem mającym na celu zniechęcenie NATO do ataku.

Bez pomocy Rosji, Syria byłaby w dużej mierze bezbronna wobec ataku NATO. „Nie widzę żadnych czysto wojskowych problemów. Syria nie ma obrony przed zachodnimi systemami ... [ale] byłaby bardziej ryzykowna niż Libia. Byłaby to ciężka operacja wojskowa” – powiedział były francuski szef sił powietrznych Jean Rannou.

Podczas gdy NATO oskarża syryjski reżim o prowadzenie okrutnych aktów wobec swoich obywateli, inni rozpatrują rozlew krwi w kontekście wojny domowej. Jak widzieliśmy na przykładzie Libii, rebelianci, którzy dowodzili myśliwcami i strzelali z granatników byli opisywani przez media głównego nurtu jako „protestujący” na długo przed ustanowieniem blokady powietrznej i rozpoczęciem bombardowań.

Podobnie jak widzieliśmy przed atakiem na Libię, który był promowany jako „interwencja humanitarna”, siły NATO demonizują rząd Assada charakteryzując ataki syryjskich sił jako okrucieństwa, jednocześnie ignorując podobne ataki przez siły opozycyjne, takie jak rajd na syryjskie siły powietrzne na początku tego miesiąca, podczas którego zginęło lub zostało rannych 20 funkcjonariuszy bezpieczeństwa.

Autor: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: prisonplanet.com

Źródło polskie: Prison Planet